

## Wstęp

Rzeczywistość społeczna jest nieodzownym kontekstem życia i rozwoju człowieka. Człowiek bowiem jest z samej swej natury istotą społeczną. Oznacza to między innymi konieczność szeroko rozumianego życia społecznego, które jest niezbędne do prawidłowego funkcjonowania człowieka i jego rozwoju moralno-duchowego. Musi to być jednak życie społeczne „stworzone” na miarę wielkości i godności osoby ludzkiej. Ta perspektywa znajduje swoje urzeczywistnienie w nauczaniu papieża Jana Pawła II.

Podstawową płaszczyzną życia społecznego jest rodzina. Wspólnota rodzinna jest miejscem wzrastania człowieka na wszystkich płaszczyznach rozwoju. Jest również najwłaściwszym środowiskiem formacyjnym do prawidłowego funkcjonowania człowieka w życiu społecznym. Z rodziną łączą się podstawowe wartości, takie jak: tworzenie wspólnoty osób, rodzicielstwo, wychowanie oraz jej społeczne i kościelne funkcje. Biorąc zatem pod uwagę istotę rodziny i wynikające z niej cele i zadania, trzeba przyznać, że zajmuje ona szczególne i nieodzowne miejsce w życiu człowieka i społeczeństwa.

Rodzina jest też ważną szkołą pracy dla człowieka. Praca stanowi niewątpliwie główny element doczesnej działalności człowieka. Wypełnia większą część jego świadomego życia. Praca ludzka wiąże się ponadto z powołaniem życiowym. Problem pracy należy od początku do nauczania Kościoła, w odniesieniu do człowieka, życia

społecznego, a w szczególności do moralności społecznej, którą Kościół wypracował w ciągu wieków. Papież Jan Paweł II od początku swojego pasterzowania również podejmował ten temat, starając się przedłożyć pełną chrześcijańską koncepcję pracy. Szeroko poruszył tę problematykę zwłaszcza w encyklice *Laborem exercens*. Miał świadomość, że przez pracę dobrze wykonywaną dokonuje się urzeczywistnianie ludzkiego człowieczeństwa.

Ludzka praca ma szczególne znaczenie dla życia rodzinnego. Człowiek pracuje po to, ażeby utrzymać siebie i swoją rodzinę<sup>1</sup>. W tym konkretnym celu zawiera się cała szlachetność pracy. Tak więc od pracy zależy w istotnej mierze sama egzystencja rodziny, na tej bowiem drodze zapewnia ona sobie najczęściej konieczne środki do życia. Ale ponieważ rodzinę tworzą osoby, praca ta także kształtuje – równie podstawowy jak potrzeby, które spełnia – wymiar miłości. Nie do pomysłenia jest rzeczywista i głęboka więź miłości w rodzinie bez tego jej fundamentu, który buduje codzienna, uciążliwa praca. Ale i na odwrót: motorem pracy, siłą, dzięki której człowiek jest w stanie znieść wszelkie nieodłączne dla niej trudy, jest miłość do tych, dla których człowiek pracuje. Z tego podporządkowania

---

1 Na ten wymiar ludzkiej pracy zwrócił uwagę papież Jan Paweł II w przemówieniu do robotników w São Paulo: „Każdy człowiek pracuje, ażeby utrzymać rodzinę, znaczy to, że w pracę swoją wkłada codzienny trud miłości. Rodzina bowiem bierze początek z miłości i jest stałym jej wyrazem, stałym jej środowiskiem”. Jan Paweł II, *Praca czyni nas współpracownikami w dziele stworzenia. Przemówienie do robotników* (São Paulo, 3 lipca 1980), „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 1 (1980) nr 8, s. 18–19.

wobec miłości, z faktu niezbędności dla jej realizacji czerpie praca swą niezwykłą godność<sup>2</sup>.

Tak więc praca stanowi podstawę kształtowania życia rodzinnego. Te dwa kręgi wartości – jeden związany z pracą, drugi z życiem rodzinnym – muszą łączyć się ze sobą prawidłowo i wzajemnie przenikać. Praca jest poniekąd warunkiem zakładania rodziny, rodzina bowiem domaga się środków utrzymania, które człowiek nabywa przez pracę. Praca i pracowitość warunkują również cały proces wychowania w rodzinie właśnie z tej racji, że każdy staje się człowiekiem między innymi poprzez pracę, a owo stawanie się człowiekiem oznacza właśnie istotny cel całego procesu wychowania.

Z pracą wiąże się nierozdzielnie prawo do płacy, czyli korzystania z owoców pracy. Na ten problem wielokrotnie zwracał uwagę w swoich przemówieniach papież Jan Paweł II. Mocno wybrzmiał on także w społecznej encyklice *Laborem exercens*. Każdy pracownik ma prawo do takiego wynagrodzenia, by mógł zaspokoić swoje potrzeby i potrzeby rodziny, czyli mógł nie tylko utrzymać rodzinę, ale także dać jej możliwość rozwoju osobowego. Domaga się tego dobro społeczne i gospodarcze, gdyż odpowiednia polityka płac przyczynia się do rozwoju społeczeństwa i gospodarki kraju i do utrzymania zarówno pokoju wewnętrznego, jak i zewnętrznego. Godziwe wynagrodzenie jest zachętą do pracy, dlatego musi istnieć związek między wynagrodzeniem a przyczynianiem się pracownika do powstawania produktu. Zła polityka płac hamuje rozwój gospodarki. Sprawiedliwe płace należą się wszystkim pracującym. Dobro społeczne przemawia

---

2 Por. A. Szostek, „*Communio personarum*” przez pracę, [w:] Jan Paweł II, *Laborem exercens. Tekst i komentarze*, red. J. Gałkowski, Lublin 1986, s. 158–161.

za tym, aby każdy robotnik otrzymał takie wynagrodzenie, które pozwoliłoby na godziwe życie oraz na poczynienie pewnych oszczędności. Daje mu to świadomość, że w ciągu kilkudziesięciu lat swojej pracy uzyska pewną niezależność, czegoś się dorobi, zapewni sobie swobodną przestrzeń życiową, stanie się kimś.

Prezentowana publikacja jest próbą wskazania – w oparciu o encyklikę *Laborem exercens* papieża Jana Pawła II – współczesnych problemów rodziny, zwłaszcza związanych z pracą i płacą, oraz próbą naświetlenia możliwych form wsparcia rodziny w sytuacji pojawiających się dylematów społeczno-moralnych. Rodzina jest odpowiedzialna za pozycję swych członków w społeczności, dlatego ma prawo do właściwej polityki prorodzinnej państwa w zakresie zapewnienia pracy i godziwego wynagradzania. Niniejszy zbiór tekstów jest wkładem różnych środowisk akademickich w dyskusję nad kondycją współczesnej rodziny, sposobami przewyższania zjawisk niekorzystnych dla jej trwałości oraz próbą wskazania dalszych kierunków jej przeobrażeń. Książka ta jest przeznaczona dla wszystkich tych, którzy – w duchu solidarności i pomocniczości – troszczą się o sprawę rodziny jako najważniejszej struktury współczesnego świata społecznego.

*Redakcja*